№ 260. Kraków 11 Listopada — Wtorek. Rok 1856.

CZAS

N-Sącz. Rynek Nr. 31
Wy. Grabowski. Maxym

Przedpłata na Dziennik „Czas" w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie złr. 20, półrocznie „ 10, kwartalnie „ 5, miesięcznie „ 2.

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem" w Krakowie: rocznie złr. 26, półrocznie „ 13, kwartalnie „ 7 (miesięcznie 1 30 kr.); w Państwie Austryackiem (pocztą): rocznie złr. 30, półrocznie „ 15, kwartalnie „ 8.

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach: OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą: od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 k. Do każdego inseratu załączo[ne] być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i za ogłoszenia przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.

Listy reklamacyjne niezapieczętowane niepodlegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 10 listopada.

Upadek gabinetu ottomańskiego i powrót do władzy Reszyda paszy: oto główny a oraz jedyny fakt polityczny ubiegłego tygodnia. Wprawdzie lubo nie wiadomo jeszcze z pewnością, jakie rzeczywiste ma znaczenie ta zmiana ministeryalna, wystarczyła ona do wniosków i domysłów rujnujących cały systemat polityczny oparty na traktacie z 30go marca. Donoszono o jak najściślejszem porozumieniu się Anglii, Austryi i Turcyi co do pobytu floty angielskiéj na morzu Czarnem i zajęcia Księstw Naddunajskich przez wojska austryackie, porozumieniu, które zostawało w sprzeczności z żądaniem gabinetu francuskiego. Naprzeciw potrójnego przymierza z 15go kwietnia stawiano nowe potrójne przymierze Anglii, Austryi i Turcyi. Dzienniki angielskie nieprzestały podejrzywać Francyi o zbliżenie się do przymierza z Rosyą. Pomimo surowéj noty *Monitora* przeciw prasie angielskiéj, prasa ta wystąpiła z oskarżeniem, że Cesarz Aleksander dobra zabrane hrabiemu Walewskiemu, wrócił w nagrodę przysług jakie od francuskiego ministra spraw zewnętrznych podczas wojny odebrał; gdy tymczasem hrabia Walewski nie posiada żadnych dóbr w Polsce, ani żadne dobra należące do jego familii nie były nigdy skonfiskowane. Potwarz ta daje miarę rozjątrzenia istniejącego w téj chwili. Jakże to już odległe wydawać się mogą te czasy, kiedy królowa W. Brytanii zaszczyciła swą obecnością bal hrabiego Walewskiego w Londynie, a nawet i te, kiedy dzienniki angielskie rozpływały się nad przyjęciem jakiego doznała ich królowa w Paryżu!....

W obec takiego usposobienia umysłów i tak niespodziewanych zawikłań zwołanie nowych konferencyj w Paryżu przedstawiało się jako środek do ocalenia systematu, przymierzy, zgody i pokoju. W tym kierunku wystąpił ministeryalny *Constitutionnel*, wyraził się atoli nieco surowo co do Anglii i Austryi, i potępił bardzo stanowczo propozycye wywykluczenia Rosyi z przyszłago kongresu. W rzeczy saméj trudno pojąć na czém opierać się mogą powody takowego wykluczenia? Rosya jest stroną interesowaną, piszą w Anglii. Ale czyż mniej interesowaną stroną jest Turcya, a nawet Austrya lub Anglia i Francya. W obec systematu solidarności wszystkie mocarstwa są interesowane. To właśnie jest zasadą jeżeli nie istotą systematu. Równocześnie z *Constitutionnelem* napisał *Morn. Post*, że propozycyj do zwołania nowego kongresu lub pośrednictwa państwa neutralnego, przyjmować niema przyczyny, bo traktatu paryskiego niepotrzeba przeglądać, bo Anglia potrafi zmusić do wykonania traktatu; jeden zaś z dzienników wiedeńskich, który jak mówią czerpie niekiedy natchnienia z gabinetu spraw zewnętrznych, oświadczył, że zebranie się nowego kongresu byłoby zapewne do życzenia, ale chwila niepotemu, brak zaufania bowiem między mocarstwami mógłby w téj chwili wyrodzić nowe zawikłania.

Łatwo się domyśleć, że przerażenie w świecie giełdowym było wielkie. Ukoić je postarał się *Monitor*. Sam artykuł jego niedoszedł nas jeszcze, ale telegraficzna depesza wystarcza. *Monitor* wyparł się *Constitutionnela*, postawił przymierze angielsko-francuskie jako podstawę polityki gabinetu francuskiego, cały spór o jaki chodzi sprowadził do drobnych rozmiarów, i oświadczył, że porozumienie nastąpić winno i nastąpi przed zebraniem się nowych konferencyj, jeżeliby do takowych przyjść miało. Z drugiéj strony donoszą z Wiednia, iż tam otrzymano zaręczenie, że *Morning-Post* nie jest organem lorda Palmerstona i że nie zostaje w żadnym stosunku z *Foreign-office*. Po raz pierwszy gabinet angielski wyparł się *Morning-Posta*. Tak więc strona pokojowa polityczna została w ostatnich dniach zeszłego tygodnia przywróconą przynajmniéj na pozór, albowiem właśnie chodzi o owo porozumienie, do którego jednakowoż zdaje się, że Francya pierwsza rękę podaje. Pokój na tém zyskać może, ale jak na nim wyjdzie Turcya i jéj niepodległość, to rzecz inna. W dalsze rozumowania wdawać się byłoby niebezpiecznie, dopóki ani artykuł *Monitora* nieznany ani wrażenie jakie tenże sprawił w Anglii, oraz dopóki się nie wykaże systemat Reszyd'a-paszy, który teraz w polityce jest cyfrą nieznaną.

Zawikłanie na Wschodzie uciszyło chwilowo inne sprawy. We Włoszech, to jest w Lombardyi i Wenecyi wielkie czynią przygotowania do podróży cesarskiéj. Ważną także jest rzeczą ustąpienie wojsk austryackich z Forli i Faenzy. Austrya zajmuje tylko obecnie dwa punkta na terrytoryum papiezkiém Bononię i Ankonę. Zerwanie stosunków dyplomatycznych Francyi i Anglii z Neapolem nie jest jeszcze stanowcze, jakkolwiek posłowie francuski i angielski wrócili do Paryża i Londynu. Posłowie neapolitańscy nie opuścili jeszcze tych stolic. Fregata francuska i aviso angielskie, które przybyły do portu neapolitańskiego pozdrowiły zwyczajnemi strzałami warownie króla Obojga Sycylii; oficerowie wysiedli na ląd i przechadzali się po mieście. Mówią ciągle, że się sprawa załatwi na drodze porozumienia.

Kwestya neufchatelska ciągle w zawieszeniu. Po przyjęciu przez Związek niemiecki propozycyi pruskiéj, wypadnie może w razie uporu ze strony konfederacyi helweckiéj, aby Rzesza niemiecka postawiła na stopie wojennéj wojska od graniey szwajcarskiéj.

Z Hiszpanii zawsze dochodzą wieści o nieukontentowaniu, o reakcyi zbytecznéj i intrygach pałacowych.

W Stanach Zjednoczonych ukończono wybory elektorów, i wkrótce przystąpią do obioru samego prezydenta. *La Presse* utrzymuje, że Buchanan zostanie obrany. Którykolwiek z kandydatów otrzyma większość, nie rozstrzygnie to jeszcze kwestyi żywotnéj. Rozdwojenie między Ameryką południową i północną będzie coraz większe i niejedną jeszcze krwawą wywoła katastrofę.

Dalszy ciąg nowéj ustawy o małżeństwie.

Dodatek II.

§ 169. Przysięga przez małżonków złożona również jak ich przyznanie niemoże stanowić ani uzupełniać bytu przeszkody.

§ 170. Sąd małżeński stósownie do przypadku weźmie pod rozwagę i osądzi o ile dla udowodnienia okoliczności na któréj zaskarżenie polega, dopuszczonym być może do przysięgi małżonek skarżący.

§ 171. Jeżeli jakość przeszkody wyłącza wdanie się urzędowe, współmałżonek twierdzący ważność, do przysięgi w dowodzie dopuszczony będzie.

§ 172. Jeżeli współmałżonek zaskarża małżeństwo z powodu przymusu prawu przeciwnego, należy przyzwać i przesłuchać osoby, które według jego twierdzenia przymus bezprawny popełniły. Jeżeli zaskarżenie takie wymierzone jest przeciw drugiéj stronie, dowód z jéj przyznania ustanowionym być niemoże. Jeżeli rodzice takie okoliczności przyznają z których okazaćby się mógł przymus prawu przeciwny i małżeństwo osłabiający, należy po rozważeniu wszelkich okoliczności ocenić czyli niezachodzi jakowe porozumienie między niemi a dzieckiem rozwiązania małżeństwa żądającem. Zresztą, o ile zaskarżenie niedotyczy drugiego współmałżonka, zastósować się należy do powszechnych obowiązujących przepisów postępowania w dowodach co do przewinień.

§ 173. Jeżeli niewiasta uprowadzona, zawarła małżeństwo z uprowadzicielem, wtenczas gdy w jego mocy zostawała, przypuszczać należy, że była uprowadzoną w celu poślubienia. Jeżeli dowód przeciwny w zupełności osiągnionym został, to i wtedy jeszcze ma miejsce przypuszczenie, że zezwolenie jéj przez nieprawny przymus wymożone było. Takież przypuszczenie walczy przeciw każdemu małżeństwu, które zostaje zawartem przez jaką bądź osobę z jakiegokolwiek powodu uprowadzoną, zanim taż zupełną wolność odzyskała.

§ 174. Nawet i wtedy gdy się odbywa dochodzenie co do małżeństwa z powodu przeszkody niezdolności fizycznéj, służą za prawidło przepisy dotyczące przyznania i przysięgi małżonków. Jeżeli dwaj biegli, na których znawstwie i bezstronności sąd małżeński zupełnie polega, zgodnie uznają, że zachodzi niezdolność fizyczna nieuleczona i bezwzględna i że miała miejsce jeszcze przed zawarciem małżeństwa, wówczas strona, któréj zarzucają niezdolność fizyczną, może się domagać rozpoznania przez trzeciego znawcę. Jeżeli uznanem będzie, że niezdolność fizyczna jest tylko względna, niezbędnem jest zgodne zdanie przynajmniéj trzech znawców do ustanowienia zupełnego dowodu. Jeżeli się okaże wątpliwem, czy niezdolność fizyczna jest nieuleczoną i małżeństwo uprzedzającą, żądanie unieważnienia odrzuconem będzie.

§ 175. Wyjątek może mieć miejsce, kiedy albo jest dowód, że małżeństwo jeszcze spełnionem niezostało, albo też skarga o nieważność w ciągu trzech lat po zaślubinach wniesioną zostaje, i jeśli zarazem byt niezdolności fizycznéj nietylko obie strony twierdzą, ale przynajmniéj dwóch znawców pewnych takowy za nader prawdopodobny uważa. W tym razie, mają jeszcze i nadal we wspólnem małżeńskiem pożyciu pozostawać, a to przez czas, jaki sąd małżeński oznaczy, dopóki niedomieszkają ze sobą całego trzechlecia. Jeżeli po upływie tego czasu ponowią żądanie unieważnienia, sąd małżeński przekona się pierwéj, czy w okoliczności, z któréj się prawdopodobieństwo niezdolności fizycznéj, względnie zaś prawdopodobieństwo niespełnionego małżeństwa okazywało, żadna niezaszła zmiana. Poczem można dozwolić małżonkom, aby byt niemożności przysięgą stwierdzili, ta zaś będzie miała moc zupełnego dowodu.

§ 176. Po skończonych dochodzeniach przypominać należy obu małżonkom i każdemu kto małżeństwo wzrusza, oraz obrońcy małżeństwa, że im służy prawo czynienia wniesień co do postępowania dotychczas odbytego. Jeżeli mają zarzuty jakowe, winni z niemi w ciągu dni 8 wystąpić. Czas ten można przedłużyć ze względu na miejsce zamieszkania stron, nieprzechodząc wszelako granic koniecznéj potrzeby.

§ 177. Tak sąd małżeński jako i obrońca małżeństwa mogą zarządzić z urzędu wszelkie dochodzenia, które im się zdają być potrzebne do uzupełnienia postępowania w dowodzie.

§ 178. Zanim sąd małżeński przystąpi do wydania wyroku, przedłoży biskupowi orzeczenie uchwalone wraz z powodami. Jeżeli biskup uzna zamierzone orzeczenie za niedosyć uzasadnione, poleci sądowi małżeńskiemu, aby okoliczności które wskaże, jeszcze raz wziął pod dojrzałą rozwagę i o skutku narad sprawozdanie złożył.

§ 179. Odwołanie się ma miejsce, dopóki ważność małżeństwa przez dwa a nieważność przez trzy zgodne wyroki orzeczoną nie została. Jeżeli dwa wyroki za, a dwa przeciw małżeństwu zapadły, małżeństwo uważa się za ważne.

§ 180. Jeżeli pierwsza instancya orzekła ważność małżeństwa, strona wzruszająca ten związek, może się odwołać do drugiéj instancyi. Jeżeli ważność w drugiéj instancyi zatwierdzoną została, żadne dalsze odwołanie się niema miejsca. Jeżeli małżeństwo w drugiéj instancyi za nieważne uznanem zostało, obrońca małżeństwa obowiązany jest odwołać się z urzędu do III instancyi. Jeżeli trzecia instancya orzecze ważność małżeństwa, dalsze odwołanie się miejsca nieznajduje. Jeżeli zaś zawyrokuje, że małżeństwo jest nieważne, obrońca małżeństwa dopraszać się będzie o ustanowienie czwartéj instancyi a wtenczas według wyroku téj ostatniéj dopiero, małżeństwo ma się uważać za ważne lub nieważne.

§ 181. Jeżeli pierwsza instancya uznała małżeństwo za nieważne, obrońca małżeństwa odwoła się z urzędu do wyższéj instancyi. Jeśli wyrok drugiéj instancyi podobnież nieważność orzecze, tenże obrońca wytoczy rzecz przed trzecią, jeśli dowody nieważności nieusuwają wszelkiéj wątpliwości. Jeżeli i trzecia instancya zawyrokowała, że małżeństwo jest nieważne, dalsze odwołanie już niesłuży. Jeżeli zaś ważność orzeka, wolno będzie powodowi dopraszać się o ustanowienie IV Instancyi, a téj wyrok uważa się za ostateczny.

§ 182. Jeżeli pierwsza i trzecia instancya przeciw, druga zaś za małżeństwem zawyrokuje, obrońca małżeństwa dopraszać się ma o czwartą instancyę.

§ 183. Odwołanie się obrońcy małżeństwa, z natury swojéj wypada na korzyść strony, twierdzącéj ważność małżeństwa. Mimo to wolno jej odwołać się osobno bez względu na odwołanie się obrońcy małżeństwa; roztropnie przecież uczyni, jesli się z nim w téj rzeczy porozumie.

§ 184. Do odwoływań się, które obrońca małżeństwa z obowiązku swego urzędu dopełniać winien, niema terminu prekluzyjnego. Jeśli ten nieuczyni zgłoszenia się w przepisanym terminie, sąd od którego orzeczenia odwołać się powinien, poleci mu aby dopełnił swego obowiązku, albo według jakości zachodzącego przypadku doniesie o tem nawet biskupowi i przedstawi potrzebę powierzenia obrony małżeństwa innemu dobrze usposobionemu mężowi.

§ 185. Sędzia w wyższéj instancyi wyrokujący nietylko powinien dokładnie roztrząsnąć akta niższych instancyj, ale też wszystko przedsięwziąść, co za potrzebne nważa pod względem uzupełnienia niedostatków, usunięcia wątpliwości i sprostowania zaszłych omyłek. Mocen jest tym końcem przesłuchać małżonków, czynić dochodzenia co do dokumentów za dowód używanych, i przesłuchać wszystkich świadków, od których się nowych objaśnień spodziewa. Jednakowoż rozpoznanie za pośrednictwem znawców wtedy dopiero powtórzone być ma, jeżeli poszlaki budzące silne domniemanie czynią prawdopodobnem, że stronność i usterki miały miejsce.

§ 186. Tak strony jak obrońca małżeństwa mają prawo przedstawiać w wyższych instancyach nowe dowody.

§ 187. Nieważnym jest wyrok, jeśli go wydał sędzia niewłaściwy, lub istotna część postępowania sądowego, albo całkiem spuszczona albo bez obecności obrońcy małżeństwa przedsiębraną była. Niemożna jednak wzruszać ważności wyroku sędziego wyższego dla tego tylko, że ten nieuważał dalszego dochodzenia za potrzebne i podług przedstawionego stanu sprawy wyrokował.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Korespondencya Czasu.

Lwów 6 listopada.

Przesilenie na giełdach europejskich działa także na nasze stosunki i spowodowało niezwykłą stagnacyę we wszystkich gałęziach handlu, która jest tém dotkliwszą, o ile poprzedzające dwa lata stosunkom handlowym wschodniéj części Galicyi nader sprzyjały. Handel zbożowy także niema lepszych widoków z powodu korzystnych zbiorów we wszystkich pogranicznych krajach. Jedyną nadzieją dla spekulantów są dostawy dla budować się mających kolei żelaznych. Życzyć sobie należy ażeby administracya kolei żelaznéj galicyjskiéj tak w swoim interesie, jako też w interesie producentów jak najrychléj ogłosiła, jakiego rodzaju materyałów i w jakim czasie potrzebować będzie; tyczy się to osobliwie progów dębowych tak zwanych sliperów, rozmiaru ich i warunków dostawy.

Berlin 8 listopada.

† Rząd tutejszy, podobnie jak równocześnie austryacki, zajmuje się kwestyą praw istniejących przeciwko lichwie. Izby handlowe, wezwane do dania w tym punkcie swojéj opinii, ogłosiły się prawie jednomyślnie za praw tych zniesieniem. W skutku opinii téj przyjęto w układającym się obecnie powszechnym kodeksie handlowym, w tytule o pożyczkach i dawaniu kredytu, za zasadę, aby w wszelkich podobnych negocyacyach pomiędzy kupcami, nawet gdyby z niemi były połączone hipoteczne intabulacye, zostawić oznaczenie stopy procentowéj stronom interesowanym. Wszakże przeciwko zniesieniu rzeczonych praw, podniosły się liczne głosy osób prywatnych, mianowicie posiedzicieli gruntowych, którzy przez zupełne zniesienie praw takowych uważają kredyt swój dzisiejszy zagrożony. Już w przeszłym sejmie, z powodu podanéj w tym przedmiocie petycyi, reprezentanci posiadłości gruntowych wskazywali niekorzystne dla tychże następstwa, leżące już to w trudności dostania pożyczki na hypotekę za obecnym procentem, już to w niemożności opłacenia wyższego przy dzisiejszym stanie majątków, obciążonych to licznemi podatkami rządowemi, to pożyczką towarzystwa kredytu ziemskiego, to wreszcie innemi hypotecznemi długami. Na te zarzuty odpowiadano, że praktyka usunie prędko wszelki w tym względzie skrupuł, że zniesienie praw przeciwko lichwie da właśnie powód do utworzenia licznych a potrzebie majątków grutowych odpowiednich banków hypotecznych, że wiele kapitałów osób prywatnych przyjdzie niezawodnie w pomoc kredytowi ziemskiemu, bo i po zniesieniu praw przeciwko lichwie wielka część takich osób będzie wolała, jak to czyniła dotąd, wypożyczać kapitały swe za mniejszym ale pewnym procentem, aniżeli oddawać je na różne bankowe i przemysłowe, częstokroć bardzo zwodnicze, spekulacye. Obrady w przeszłym sejmie nie miały żadnego skutku. Teraz, gdy kwestya znowu jest na stole, zachodzą do rządu ze strony obywateli ziemskich po-

dobne powyższym protestacye. Rzecz należy do wydziału ministra handlu, ministra sprawiedliwości i ministra spraw ziemskogo spodarskich. Ten ostatni wezwał zatém kolegium ekonomii krajowéj, aby o wniesionych przez obywateli protestacyach dało swoję opinią i wskazało prawdopodobne następstwa dla kredytu ziemskiego z zniesienia rzeczonych praw. Kwestya zostaje zatém w zawieszeniu i ostatecznie sejm dopiero o niéj orzecze.

Drogi żelazne rosyjskie, które według danéj wiadomym domom bankierskim koncesyi najprzód mają być budowane, są: 1) petersbursko-warszawska, 2) moskiewsko-feodozyjska, 1356 wiorst, z odłamaniem się jéj do Odessy, 3) moskiewsko-niżnonowogrodzka, 390 wiost, 4) kursko-libawska, przecinająca się z petersbursko-warszawską w Dynaburgu. Wszystkie razem wynoszą 3800 wiorst. Wszystkie mają być w ciągu 10 lat skończone. Koncesya daną jest nie na 99, lecz na 85 lat. Kapitał towarzystwa oznaczony jest na 270 milionów rubli srebrnych Rząd gwarantuje 5%. Trzecia część akcyj powinna być wydana w Rosyi. Na giełdzie akcye nie będą notowane. Prezesem i wiceprezesem towarzystwa będą wysocy urzędnicy rosyjscy. Towarzystwo ich obiera, senat potwierdza. Prezesem ma podobno być książę Orłow.

Król powrócił z polowania w Letzlingen. Byli na niém także książęta Wilhelm i Bogusław Radziwiłłowie, nieodstępni króla towarzysze w tego rodzaju rozrywkach. Królowa pojechała na kilka dni do Drezna. Kardynał Chigi przestawał wiele podczas pobytu swego w Berlinie z książętami Radziwiłłami, u dworu zaś był z największemi zaszczytami przyjmowany. Przyczyną nieprzyjęcia ofiarowanego przez uniwersytet greifswaldzki dyplomu doktorskiego przez księcia-admirała Adalberta i przez hr. Arnima Bojtzenburga ma być to, że podobne dyplomy rozdane były równocześnie ludziom, którzy znani są z opozycyi swéj przeciwko teraźniejszym dążnościom rządu, np. pp. Wentzlowi i hr. Schwerinowi. Może być, że uniwersytet nieoględnie czynił wybór, ale czyż i w nauce ma się uważać na różność opinij politycznych, skoro zresztą charakter osób nieposzlakowany i miłość do kraju i do panującego domu nieulega wątpliwości?

Paryż 5 listopada.

Trzebaby dwudziestu numerów *Czasu*, aby streścić artykuły, które tego tygodnia dzienniki angielskie ogłosiły przeciw Francyi. John Bull przestał schlebiać Cesarzowi i nazywać go *arbiter mundi*, wziął oczekiwany odwet i tak ryknął, że cała Francya głos jego usłyszała. Wiele dzienników angielskich zostało wstrzymanych na poczcie; przyszły tylko mniéj gwałtowne, naznaczone czarnym ołówkiem w ministeryum i nazwane dla tego *carbone notandi*. John Bull, który, jak mówi *Punch*, dotąd tylko Francyi wtórował, chce odtąd grać solo na politycznych skrzypcach. Dzienniki angielskie zrobiły zwykłe wrażenie we Francyi, ale nie wierzcie, aby to co powiedziały o stanie wewnętrznym Francyi, było prawdą. Wiecie, że *Times*, jak chce robić opozycyę, pisze zawsze albo o Rzymie, albo o konspiracyach francuskich. Źródła, z których czerpie, nie są czyste i bezstronne. Zresztą konspiracye, choćby były bardzo rozgałęzione we Francyi, nic zrobić nie mogą pod dzisiejszym rządem, armia zaś pokazuje się karną i wierną. Wierność armii podniesie zapewnie projekt podwyższenia żołdu podporuczników i poruczników. Projekt jest trudny do przeprowadzenia, bo wymaga 7 milionów, ale rząd się nim szczerze zajmuje.

Krzyk dzienników angielskich sprawił, że hr. Kisielew był zostawiony przez pięć dni prawie w zapomnieniu i że nie został zaproszony do Compiègne. Ambasada rosyjska głośno szemrała; że Cesarz naglił o przyjazd hr. Kisielewa, że gniewał się, iż nie przyjeżdżał, i że traktował go zimno, kiedy przyjechał. Ale nakoniec hr. Kisielew odebrał zaproszenie. Wyjechał on onegdaj do Compiègne, gdzie gości zażyle lord Cowley, gdzie znajduje się baron Brenier i gdzie od dwóch dni znajduje się także przywołany z Londynu hr. de Persigny. Lord Granville wracający z Rosyi, został także zaproszony do Compiègne. Nie potrzebuję dodawać, że w Compiègne toczą się ważne interesa. Co do zabaw compièńskich nic już o nich dzienniki francuskie nie mówią i to w skutek zakazu. Ludność francuska źle sądziła zabawy dawane w dzisiejszych okolicznościach, a najgorzéj sądziła ubiory dworskie wzięte z czasów Ludwika XV.

Margrabia Antonini nie wyjechał i zdaje się, że nie wyjedzie. Sprawa neapolitańska układa się spodziewaną drogą, układa się także sprawa włoska. Można to uważać za zwycięstwo polityki francuskiéj. Gdyby nie Francya, Włochy, pod wpływem Anglii, byłyby już w płomieniu. Mówią o małżeństwie króla sardyńskiego z W. Księżną Maryą, wdową po księciu Leichtenberskim, która bawi w Nizzy z cesarzową. Znając charakter króla sardynskiego, jestem skłonny nowinie nie wierzyć, albo ją inaczéj tłumaczyć.

Przyjście do władzy Reszyda paszy, jest szachem moralnym dla Francyi, ale nie materyalnym. Poprzednie ministeryum było niezdolne i nie dosyć miało powagi. Przed przyjęciem do ministerstwa, Reszyd był z wizytą u p. Thouvenela i zapewnił go o swojem bezstronnem usposobieniu. Reszyd miał obiecać, że zakończy sprawę kanału suezkiego na korzyść kompanii francuskiéj. Co do zawezwania Austryi i Anglii, zrobionego przez dawniejsze ministeryum tureckie, o opuszczenie morza Czarnego i Mołdo-Wołoszczyzny, pokazuje się, że moje pierwsze podanie było prawdziwe, to jest, że żądanie było zrobione słabo, że było tylko *życzeniem* i że ta okoliczność dała powód do sprzecznych artykułów dzienników francuskich i austryackich. Anglia i Austrya nie chce, aby Rosya zabrała Bołgrad. Cesarz Napoleon trzymając się polityki pojednawczéj, brał środek w téj kwestyi, ale na to nie zgodziła się ni Anglia ni Austrya. Rzecz ta staje się ważną, bo dotyka miłości własnéj Cesarza Napoleona i jego stanowiska w Europie. W dzisiejszym *Constitutionnelu*, p. Amedeusz René ogłosił w tym przedmiocie artykuł, który zrobił wrażenie. Pan René domaga się raz jeszcze opuszczenia morza Czarnego i Mołdo-Wołoszczyzny, pyta się czy Anglia i Austrya chcą wojny i na zakończenie téj sprawy widzi tylko jeden środek: zwołanie kongresu. W innym artykule, *Constitutionnel* stara się pokazać, że i sprawa neufchatelska wymaga zwołania kongresu. *Union* dodaje, że kongresu wymagają inne jeszcze sprawy. Cesarz Napoleon, jak wam dawno doniosłem, pokłada swą ambicyę i swe rachuby na uwiecznieniu kongresu paryskiego, i rozwinięciu systemu tak zwanego pacyfikacyjnego, ale jego zbliżenie się do Rosyi, wiele mu w tem zaszkodziło. Anglia mu już nie ufa, mówia, że chce się obejść bez kongresu, albo go przenieść do innego miasta; opinia zaś publiczna we Francyi zaczyna nazywać hr. de Morny *le mauvais génie* mocarstwa. Kwestya zwołania kongresu zdecyduje się może w Compiègne. Rosyjskie dzienniki piszące z Berlina, robią żarciki z kongresu i rozwinięcia systemu tak zwanego pacyfikacyjnego, ale ja, w braku czegoś lepszego, przekładam tę drogę nad drogę przymierza francusko-rosyjskiego. Myśl systemu, o którym mowa, była dobrze położona przez dzienniki mianowicie angielskie i mogła się obrócić na dobre. Zbliżenie się Francyi do Rosyi myśl tę zwichnęło, ale myśl szlachetna jeszcze nie upadła i może się stać, że zmiana stosunków Anglii do Francyi, nada téj myśli i przyszłemu kongresowi większe i skuteczniejsze rozmiary. Boleśnie jest widzieć, jak Cesarz Napoleon psuje swe interesa, zbliżając się do Rosyi i przyjmując jéj grzeczności. Zbliżył się do niéj zapewnie nie w myśli przymierza, bo go zawrzyć dziś nie mógł, przypuszczając, że mógłby je zawrzyć; zbliżył się głównie z polityki dynastycznéj, to jest, w chęci pokazania Francyi, że wszystkich monarchów ma za sobą; ale zbliżenie ośmieliło tylko Rosyę a jemu zaszkodziło; Rosya zapomniała o obietnicach zrobionych na kongresie przez hr. Orłowa; artykuły rosyjskie o wyświadczonych łaskach ogłaszane w *Indépendance*, odurzyły, czyli inaczéj enguirlandowały Europę, nic więcéj. Zyskała na tem Rosya, ale straciła Francya. Niektórzy utrzymują, że Cesarz Napoleon zbliżył się do Rosyi z innego jeszcze powodu, że chce ją użyć w Indyach przeciw Anglii, że ma na względzie wzięcie Heratu, że zawiązuje ścisłe stosunki z Persyą, że czeka na jéj ambasadora, że w téj myśli podaje rękę rosyjskim drogom żelaznym i że w obawie tego wszystkiego, Anglia kojarzy się z Austryą i trzyma flotę na morzu Czarnem dla łatwiejszego wspierania Sefera paszy i zaimponowania Persyi. Być to może. Myśli cesarskie mogą być wielkie, ale mogą być także zbyt wielkie, bo potrzebują zbyt długiego czasu. System skromniejszy byłby może praktyczniejszym i byłby niezawodnie więcéj dobroczynnym.

Za przymierzem z Rosyą oświadczył się namiętnie dziennik *Assemblée Nationale*. Oświadczając się za Rosyą, dziennik ten oświadczył się równie namiętnie przeciw Austryi. Inne dzienniki rojalistowskie nic w tym przedmiocie nie mówią. *Siècle* broni wiernie przymierza z Anglią jako środka poprawy stanu Europy. Dzienniki rządowe nie wychodzą wcale z przymierza angielskiego. *Economist* organ bankierskiego Londynu, ogłosił mały lecz treściwy artykuł, z którego się pokazuje, że jeżeli dawniéj Anglia nie chciała naruszenia całości Rosyi, to dla tego, że lękała się rozszerzenia Francyi, a jeżeli teraz jest tak namiętnie przeciw Rosyi, to dla tego, że lęka się o Persyą i Indye.

Sprawa Madagaskaru przechodzi przez różne koleje. Zrazu sama Francya chciała zrobić wyprawę do téj wyspy; późniéj Francya chciała zrobić wyprawę z Anglią; teraz podobno zrobi wyprawę.... sama Anglia.

Flotylla rosyjska zwiedza porty północnéj Francyi. Zawinie ona dla wzięcia wody i węgla nie do Cherburga zbyt bliskiego Anglii, lecz do portu Saint Nazaire. *Constitutionnel* donosi, że flotylla rosyjska chce salutowac pawilon francuzki w tym porcie i że rząd francuzki nakazał zrobić do tego stósowne przygotowania.

Dzisiejszy *Monitor* stara się pokazać, że jeżeli życie jest drogie we Francyi, to jest drogiem wszędzie, a najdroższe w Londynie. Kiedy we Francyi kilogram chleba kosztuje 51 centimów a mięso 1 fr. 44 cent. w Londynie chleb kosztuje $54\frac{1}{2}$ cent. a mięso 1 frank 89 centimów.

Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie sądów. Po mszy świętéj odprawionéj w Sainte Chapelle, sądy udały się do właściwych lokalów i wysłuchały mów prokuratorów. P. de Royer prokurator sądu kasacyjnego mówił o prawodawstwie za Ludwika XIV, a pan Waïsse prokurator sądu apelacyjnego o potrzebie szanowania i wspierania przez sądownictwo praw cesarskich. Ostatnia mowa była polityczną i miała na celu zlanie interesów rojalistowskiego sądownictwa z nowem cesarstwem.

Życie jest drogie a konsumpcya tytoniu coraz się powiększa. Rząd założył w Nantes nową fabrykę cygar, w któréj pracuje 800 kobiet.

Univers powstaje na projekt palenia ciał zrobiony przez panią Sand, w obawie aby i żywych nie palono. Palenie ciał znajduje stronników.

Giełda trzyma się jako tako. Krzyki dzienników angielskich utrzymują agitacyą umysłową, a raczéj giełdową, ale spokojność przy baczności rządowéj jest głęboką. Mój szanowny kolega londyński zbyt wierzy temu co pisze o Francyi paryzki korespondent *Timesa*. Gdyby było co godnego do doniesienia byłbym o tem napisał. Konspiracye emeuty, zgiełki, choćby były, byłyby zupełnie bezsilne w dzisiejszéj Francyi. Czas jest dzisiejszą Francyę zrozumieć. Opozycyjny pan Ampère przyrównywa dzisiejszy stan Francyi do uśpienia rzymskiego, a dilstantyczny pan Scudo do uśpienia Weneckiego. Za parę miesięcy uśpienie przerwą karnawałowe tańce.

Kraków 10 listopada. Dyrekcya Towarzystwa ku wsparciu wdów i sierot po poległych w ostatniéj wojnie węgierskiéj Serbach, Horwatach i Rumunach, urzędująca w gmachu c. k. Ministerstwa skarbu w Wiedniu, nadesłała nam statuta towarzystwa i odezwy do umieszczenia. O ile miejsce na to pozwala, czynimy temu żądaniu zadosyć, donosząc zarazem, że na dniu 28 b. m. odbyć się ma w Ratuszu wiedeńskim walne zebranie członków, na którem złożone będą rachunki z ubiegłych wydatków, tudzież odbędą się niektóre wybory do wydziału zawiadowczego. Towarzystwo pomienione istniejące od lat kilku, miało wedle rachunku z dnia 18 sierpnia r. z. 61,735 złr. lecz ponieważ ta suma nie jest dostateczną na wspomożenie wdów i sierót, przeto Dyrekcya Towarzystwa czyni odezwę do wszystkich dobroczynnych osób w całéj monarchii upraszając je o datki na pomienione cele miłosierne. Kto wniesie na raz jeden 20 złr. lub corocznie obowiązuje się płacić 5 złr. albo zbierze składkę 100 złr., otrzyma tytuł stałego członka towarzystwa. Ofiary rozdawane wdowom i sierotom po poległych Serbach, Horwatach i Rumunach w latach 1848 i 1849 wynoszą stósownie do okoliczności 20 złr. na osobę, 40 złr. na familię corocznie, aż do dojścia małoletnich do lat 18, albo też jednorazowo 100 złr.

Na rzecz dotkniętych powodzią gmin powiatu rozwadowskiego, wpłynęła w magistracie krakowskim jeszcze dodatkowo suma 48 złr. 29 kr. m. k. Również z c. k. rządu krajowego w Czerniowcach nadesłaną została jako dalszy rezultat ogłoszonych w tym celu na Bukowinie składek, kwota 46 złr. 28 kr. m. k.

Te dobroczynne ofiary z wyrazem najżywszego podziękowania do powszechnéj podane zostają wiadomości z tym dodatkiem, że odpowiednio celowi są już użyte.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków 7 listopada 1856.

Lwów 4 listopada. Rada gminna miasta Lwowa przesłała za pośrednictwem JE. Namiestnika kraju adres do JCW. Arcyksięcia Karola Ludwika, który w przekładzie polskim podanym przez *Gazetę Lwowską* brzmi następnie:

„Wasza Cesarzewiczowska Mości najdostojniejszy Książę!

Uroczystość zaślubin, którą Wasza Cesarzewiczowska Mość na dniu dzisiejszym obchodzisz, obudza w rozległych krajach Cesarstwa powszechne uniesienie radości.

Jednak najżywszy udział w szczęściu Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości biorą szczególnie mieszkańce Lwowa, pomni z wdzięcznością na dwuletni prawie uszczęśliwiający pobyt Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości w murach tego miasta, gdzie wzbogacona w dostojnym zawodzie wiedza Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości, błogą rozwinęła czynność, gdzie Wasza Cesarzowiczowska Mość wstąpiłeś w życie publiczne, poświęcając się usługom państwa i dobru ludzkości.

W sercu wszystkich mieszkańców Lwowa tkwi niezatarta pamięć tych cnót, i ani czas ani oddalenie niezdołają osłabić w Lwowianach przywiązania do dostojnéj osoby Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości.

W duchu otaczamy dzisiejszy akt uroczysty błagając Wszechmocnego, by błogosławieństwo swoje zlał na związek Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości z najdostojniejszą Królewną, któréj wybór najpewniejszą daje rękojmię trwałego szczęścia, — i składamy Waszéj Cesarzewiczowskiéj Mości równie jak Jéj Cesarzewiczowskiéj Mości najdostojniejszéj Małżonce, wyrazy hołdu, łącząc je z uczuciem radości i wiernego przywiązania.“

Wiedeń 9 listopada. *Gazeta Wiedeńska* zamieszcza rozporządzenie cesarskie z dnia 2 b. m. tyczące się dokładniejszych postanowień co do zakresu działania i prowadzenia czynności przez kongregacye centralne w Królestwie Lombardzko-Weneckim. Treść tego rozporządzenia jest następująca: Oprócz spraw należących do zakresu czynności tych zgromadzeń reprezentacyjnych a wymienionych w patencie z d. 24 kwietnia 1815 należą także sprawy tyczące się funduszów krajowych ustanowionych w r. 1852 osobno dla Lombardyi a osobno dla Wenecyi. Kongregacye przeto centralne naradzać się będą nad następnemi przedmiotami: wykazanie, utrzymanie i stósowne użycie funduszów krajowych, przenoszenie na ten fundusz wydatków jeszcze nań nie przekazanych; wyszukanie sposobów pokrycia wydatków na ten fundusz przypadających; ułożenie preliminarza dochodów i wydatków tego funduszu i przeglądanie rachunków kongregacyj prowincyonalnych z wydatków na ten fundusz przekazanych; rozstrzyganie o ile wydatek jaki ma być całkowicie lub częściowo z tego funduszu pokryty lub też pozostawiony na koszt pewnych gmin; wreszcie pod względem nadzwyczajnych wydatków z funduszu krajowego, orzeczenie co do ich nagłości. Rząd będzie zasięgał opinii zgromadzeń krajowych w następnych przedmiotach: w sprawach majątku gmin i zakładów dobroczynnych, tam gdzie rząd namiestniczy rozstrzyga lub przedmiot do orzeczenia ministeryum oddaje; przy oznaczeniu budżetów miejskich. Prócz tego kongregacye udzielać będą opinii swojej na każde żądanie władz krajowych bądź od tych ostatnich wyszłe, bądź z polecenia ministeryum; także ile razy pomoc ich w innych sprawach zażądana będzie na mocy odrębnych rozporządzeń. Kongregacye centralne naradzać się również będą nad przydzielonemi sobie przedmiotami prawodawstwa podatkowego, mianowicie co do formy poboru podatków, stanu działań kadastralnych i wyznaczania dodatków do podatków w celu ukończenia stałego kadastru.

N. Pan postanowieniem swojem z d. 3. b. m. zamianował członków kongregacyj centralnych. *Gaz. Wiedeńska* nazwiska mianowanych wylicza. Z każdéj prowincyi czyli obwodu jest jeden deputowany ze szlachty, jeden z właścicieli ziemskich nie szlachty, i jeden lub dwóch z miast większych. Tym sposobem wypada na król. Lombardzkie 29 deputowanych, na król. Weneckie 25.

Korespondencya Austryacka podaje nastąpujący artykuł o reprezentacyi krajowéj w Lombardyi i Wenecyi; przyczem nadmienić musiemy, że w krajach tych prowincya odpowiada naszemu obwodowi.

„Nowy znakomity nastąpił krok na drodze wprowadzenia w życie zasad położonych w patencie najwyższym z dnia 31 grudnia 1851 r. o urządzeniach organicznych cesarstwa. Wkrótce nadejdzie pora przywrócenia działalności kongregacyj centralnych (sejmów krajowych P. R. Cz.) w królestwie lombardzko-weneckiem. Rozporządzenie cesarskie właśnie co wydane, mieści w sobie przepisy, których dokładniejsze określenie zapowiedzianem było w reskrypcie najwyższym z d. 15 lipca 1855, co do zakresu działalności pomienionych zgromadzeń kongregacyjnych; nominacye zaś deputowanych do kongregacyj centralnych na podstawie wyborów przez gminy uskutecznionych i następnie przedstawień ze strony organów prawnie do tego powołanych, otrzymały najwyższe zatwierdzenie.

„Witając z radością akt ten wprowadzający w życie legalne ciała reprezentacyjne w król. lombardzko-weneckiem, a tem samem uzupełniający cały wewnętrzny organizm tego królestwa, poczytujemy za rzecz stosowną, aby szereg artykułów jakieśmy ogłaszali w swoim czasie o istocie i przeznaczeniu instytucyi kongregacyj centralnych w król. lombar. weneckiem, uzupełnić krótkim rozbiorem najświeższego rozporządzenia cesarskiego w tym względzie wydanego. (Wszystkie te artykuły podawane były w piśmie naszem. P. R. Cz.)

„Rozporządzenie cesarskie z dnia 3 listopada r. b. jest dopełnieniem rozporządzenia najwyższego z d. 15 lipca 1855 i opiera się na zasadzie objawionej w tem ostatniem przez J. C. Mość, że kongregacye centralne mają być przywrócone w całéj swojej dawnéj działalności, o ile takowa w skutku rozszerzenia zakresu czynności kongregacyj prowincyonalnych (tj. obwodowych) tudzież przez inne publiczne urządzenia i kroki, jako to: reorganizacyę władz politycznych krajowych, posunięcie się stałego kadastru i założenie funduszów krajowych, nie wymaga dokładniejszego określenia, uzupełnienia lub rozszerzenia.

„Atrybucye kongregacyj prowincyonalnych odpowiednio do wielokrotnie słyszeć się dających życzeń w kraju, rozszerzone od tego czasu zostały przez to, że przedmioty ważności gminowéj lub prowincyonalnéj, mianowicie co do spraw gminnych i dobroczynnych, które dawniej należały do kongregacyj centralnych, powierzone teraz zostały organom prowincyonalnym, celem spieszniejszego, niezawiślejszego i bezpośredniego czuwania nad interesami korporacyj i zakładów właściwych.

„Gdy w skutku tego rozszerzony również został zakres działania rządów namiestniczych i jlnego gubernatorstwa, przez przeniesienie ważnych przedtem do zakresu władz naczelnych krajowych należących atrybucyj, przeto wydane świeżo rozporządzenie cesarskie dokładniéj określa wpływ, jaki nadal kongregacye centralne, zgodnie z kompetencyą politycznych władz krajowych wywierać mają pod względem gmin, zakładów dobroczynnych i funduszów, tudzież innych ważnych przedmiotów zarządu do powołania kongregacyj należących.

„Dalszy przepis nowego rozporządzenia cesarskiego dotyczy podatków i czynności kadastru i spowodowanym jest z jednéj strony przez powyżéj wspomnioną rozszerzoną kompetencyę kongregacyj prowincyonalnych, z drugiéj zaś strony przez organizacyę podatkową kraju i przez coraz bliżéj kończącą się czynność stałego kadastru.

„Szczególnie ważnym i stanowczym przepisem pomienionego rozporządzenia jest ten, który się tyczy funduszów krajowych.

„Tak jak we wszystkich posiadłościach cesarstwa, tak również i w obu obrębach rządowych królestwa Lombardzko-weneckiego utworzone zostały w 1852 r. osobne fundusze na cele krajowe z krajowych zasobów. Fundusze te przeznaczone są jak wiadomo na to, aby wydatki obchodzące przedewszystkiem każdy kraj z osobna i prawem przekazane do pokrycia za pomocą środków krajowych, opędzać z takowych, tudzież, aby utrzymanie publicznych zakładów mających na celu dobro kraju, do czego szczególnie należą zakłady miłosierne i naukowe, drogi i budowle wodne, zaspakajać niemi, albo ulżyć kosztów ich tym, którzy pierwszy do tego mają obowiązek.

„Fundusze krajowe znacznemi rozrządzają środkami, idą w pomoc ważnym interesom, a zawiadywanie niemi i rozkład ich, stanowią ważny wydział administracyi wewnętrznej każdego kraju.

„Gdy z woli J. C. k. Ap. Mości, kongregacyom centralnym lombardzko-weneckim rozległy wpływ przyznany został na majątek, dochody i wydatki funduszów krajowych, niepotrzeba bynajmniéj udowadniać, że skutkiem tego kongregacye lombardzko-weneckie wkrótce zebrać się mające, nabierają tem większego znaczenia i zakres ich działania będzie o wiele rozleglejszy aniżeli pierwotna ich kompetencya naznaczała, szczególniéj zaś, że się im dała sposobność i środki do inicyatywy w najważniejszych i w najobfitszych w następstwa kierunkach rozwijania moralnej i materyalnej pomyślności tych krajów i ich mieszkańców.

„Oznajmiamy z góry zaraz nasze najszczersze przekonanie, iż instytucya ta kongregacyj centralnych tem najwyższem rozporządzeniem tak znamieni-

cie odświeżona, przyjętą zostanie umysłem nieuprzedzonym i wdzięczną ufnością, i żywimy nadzieję, że wszyscy członkowie tych kongregacyj usiłować będą tę ważną powierzoną sobie misyę wypełniać, z sumiennem baczeniem na dobro państwa i na prawdziwe interesa kraju swego".—

— C. k. Ministeryum skarbu wydało na d. 4 b. m. rozporządzenie tyczące się zmiany przepisów co do przyjmowania zagranicznych monet złotych i srebrnych przy opłacie cła, tudzież co do wartości monet złotych austryackich przy tejże opłacie składanych. Zmiany wydanego dawniej (9 lipca 1854 r.) rozporządzenia co do opłaty ceł w monecie srebrnej i złotéj krajowéj lub zagranicznéj, na tem głównie polegają, że po ukończeniu r. 1856 niebędą wcale przyjmowane monety złote zagraniczne, tudzież srebrne 5-frankówki, a natomiast przyjmowane będą monety srebrne związku celnego niemieckiego tj. pojedyncze i podwójne talary 14-stopowe, pojedyncze i podwójne złote nadreńskie $24^{1}/_{2}$ stopowe. Monety złote austryackie przyjmowane będą w wartości: 1 dukat = $4^{1}/_{2}$ złr., 1 souveraind'or = $13^{1}/_{3}$ złr. m. k.

— Ministeryum skarbu wydało rozporządzenie nakazujące założyć urząd loteryjny w Temeswarze.

— N. Pan udzielił porucznikowi hr. Karolowi Mierowi z 2go pułku ułanów ks. Schwarzenberga, godność szambelana.

— J. C. W. Arcyksiążęta Franciszek Karol i Ferdynand Maksymilian, wrócili dnia 7go z Drezna do Wiednia.

— Król Otto Grecki, wracając z Monachium do Aten pominął Wiedeń jadąc wprost na Gradec, Bruk, Lublanę i Tryest gdzie 9go miał stanąć. W Tryeście czekał na niego parowiec wojenny austryacki, który go ma do Aten powieść.

— *Times* donosi z Wiednia o wrażeniu sprawionem tam przez artykuł *Morning Posta* występujący przeciw Austryi w chwili właśnie najbliższego porozumienia się tego państwa z Anglią. Z tego powodu zapytano się z Wiednia, albowiem mniemano powszechnie że *Morning Post* w ścisłych zostaje związkack z lordem Palmerstonem, lecz w Londynie zapewniono, że minister obcym jest zupełnie temu dziennikowi. Widoczna, że te słowa *Timesa* nie tyle miały na celu dotknąć ministra, ile dziennik ministeryalny, zarzucając mu niezgodność z polityką jego patrona.

Niemcy.

Freimüthige Sachsen Ztg donosząc o zabraniu jéj dwóch numerów przez policyę, dodaje, iż jak słychać, zabór ten nastąpił na żądanie poselstwa francuskiego w Dreznie. Prokurator odmówił wytoczenia procesu, lecz rząd nie poprzestaje na środkach jakie mu daje w rękę prawo obowiązujące. Taka jest mniéj więcéj treść tego ogłoszenia. W parę dni późniéj gazeta ta otrzymała uwiadomienie z dyrekcyi policyi, że zabór tych numerów odbył się prawnie, gdyż policyi służy moc zaboru jeśli upatruje w artykułach gazety czyn dający się podciągnąć pod karygodne przewinienie. Zarazem dyrekcya policyi oświadcza, iż zabór pomieniony nie był wcale spowodowany za wpływem poselstwa francuskiego.

Proces polityczny w Meklemburgii ciągnący się od lat 4ch blisko, skończony został przed sądem w Bitzowie. Oskarżeni którzy od 1853 siedzą pod śledztwem, skazani zostali od lat 3 do kilku miesięcy więzienia. Są to po większéj części adwokaci, profesorowie, kupcy i fabrykanci z Rostoka, obwinieni o związki polityczne z berlińskimi spiskowymi, a mianowicie wmięszani w wiadomy proces berliński Dra Ladendorffa.

Książę Alfred drugi syn królowéj Wiktoryi, przybył w piątek do Kolonii, skąd udaje się naprzód do familii ojca swego do Koburga, a następnie odwiedzi dwór berliński.

W Wrocławiu stowarzyszenie studentów katolickich utworzone dotąd w celach naukowych przyjęło zupełnie formy i barwy związku studenckiego z odmiennemi nieco statutami niż inne tego rodzaju związki. Przyjęło ono miano „Winfridia" i barwy zieloną, białą i czerwoną. W uwiadomieniu wydanem przez ten związek do uczniów uniwersytetu, wykazany jest jako cel onego pożycie towarzyskie i dążność naukowa na zasadach katolickich, tudzież dozgonne braterstwo członków jego. Związek ten odrzuca zupełnie pojedynki jako przeciwne zasadom kościoła katolickiego.

Włochy.

Monitor francuski donosi z Rzymu pod d. 30go paźdź. o ewakuacyi państwa papieskiego:

„Układ zawarty z gabinetem wiedeńskim pod względem opuszczenia niektórych punktów zajmowanych dotąd przez wojska austryackie, wprowadzony został w wykonanie. Ruchy ewakuacyjne w tych dniach się rozpoczęły, i wczoraj ukończyły. Wojska austryackie wracają za Po i kierują się ku Padwie. Miejsce ich zajmą oddziały 2go pułku szwajcarskiego w służbie papieskiéj będącego. Ankona i Bononia jedynemi są dziś punktami zajmowanemi przez wojska austryackie. Tym sposobem wypełnioną została kombinacya, która zmniejszając korpus okupacyjny przyniesie ulgę w ciężarach administracyi papieskiéj i dozwoli jéj objąć napowrót całą jéj działalność."

Gaz. Wenecka ma list z Rzymu z 31go, wedle którego W. ks. toskański podjął się pośrednictwa między Neapolem a państwami zachodniemi. Uwierzyć temu trudno, aby król Ferdynand odrzuciwszy pośrednictwo Austryi, przyjmował pośrednictwo Toskanii.

Gaz. Kolońska donosi z Rzymu, że Ojciec święty niedawno w prowincyach Pesaro i Urbino 25 urzędników pozbawionych służby i chleba za udział w zamieszkach rzeczypospolitéj, przywrócił do dawnych urzędów. Toż samo stało się w Rzymie z wieloma wojskowymi.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka z d. 31 października ogłasza dwie noty tyczące się nabywców dóbr narodowych w Hiszpanii. Pierwsza z nich brzmi nastęnpie.

„Niektóre dzienniki francuskie, a następnie *Times* i inne dzienniki angielskie donoszą szczegółowo o konferencyi, która według nich odbyć się miała w d. 18 października, pomiędzy Jéj K Mością i prezesem rady ministrów księciem Valencyi oraz margrabią Viluma w przedmiocie najważniejszych spraw politycznych wewnętrznych, a mianowicie co do unieważnienia sprzedaży dóbr kościelnych pod jéj panowaniem uskutecznionéj.

„Dzienniki te opisują konferencyą ową z takiemi szczegółami i okolicznościami że ci, którzy niewiedzą do czego zdolną jest bezczelność pewnych kłamców z urzędu; nie mogą wątpić, o prawdzie tak szczegółowego opowiadania.

„To tylko odpowiemy (a mamy do tego prawo) na ten cały szereg zmyślonych scen umyślnie i rozsiewanych w złéj wierze potwarzy, że niema ani słowa prawdy w tych opisach, i że wszystko bajka nie wyjmując samego faktu konferencyi królowéj z margr. Viluma, co sam margrabia publicznie ogłosił.

„Ludzie uczciwi wszystkich krajów będą przeto mogli ocenić moralność środków użytych przez nieprzyjacioł Hiszpanii i sądzić z całą świadomością rzeczy o charakterze i zamiarach tych ludzi którzy uciekają się do takich środków dla dopięcia swego calu."

Osnowa drugiéj noty jest taka:

„Pomimo jasnego języka rozporządzeń rządowych co do przywrócenia konkordatu i zawieszenia prawa dezamortyzacyi niektóre dzienniki krajowe i zagraniczne (niewiadomo nam w jakim celu) utrzymują że rozporządzenia te unieważniają sprzedaż dóbr dotyczących, dotychczas zatwierdzoną.

„Dla usunięcia zarazem téj wieści jakoteż i obawy jaką wzniecićby mogła, jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że nietylko rząd niemiał takiego zamiaru lecz że chce nadto szanować tę sprzedaż jako rzecz dokonaną, i nadać jéj wszelkie sankcye jakie mogłyby przyczynić się do ustalenia jéj trwałości."

Powyższe oświadczenie urzędowego dziennika uspokoiło nieco umysły nabywców dóbr kościelnych, niémniéj jednakże odzywają się jeszcze pewne głosy że rząd w rzeczy tak ważnéj winien był oświadczeniu swemu nadać charakter więcéj urzędowy i podać go w formie okólnika do władz naczelnych prowincyj.

— Poseł rosyjski hr. Benkendorf otrzymał od królowéj insygnia W. Krzyża ś. Ferdynada. W skutku uznania królowéj przez cesarza rosyjskiego, w ciagu jeszcze b. miesiąca zjechać ma reprezentant rosyjski do Madrytu, mówią że ma nim być książe Wołkoński.

Turcya.

Korespondenci stambulscy do dzienników francuskich, zamieszczają w listach swych z 26go i 27go mnóstwo szczegółów o wypadkach, które poprzedziły i wywołały przesilenie ministeryalne i zmianę gabinetu w Turcyi. Gdy wypadki te i okoliczności, wskazując bliżéj powody przesilenia ministeryalnego, wyjaśnić mogą kierunek polityki świeżo utworzonego gabinetu i wpływ téj zmiany na najważniejsze sprawy tyczące się Turcyi, — podajemy przeto przebieg tych wypadków streszczony i zebrany ze wszystkich tych listów, zamieszczonych w dziennikach paryskich.

Na kilka dni przod 28 października, to jest przed terminem, w którym wyprowadzenie sił obcych z państwa tureckiego i z morza Czarnego ukończonem być miało, udał się poseł angielski lord Redcliffe do byłego wielkiego wezyra Ali paszy, gdzie zastał ministra spraw zagranicznych Fuad-effendego, by się rozmówić względem sprawy wyprowadzenia wojsk. Rozmowa stała się w wkrótce bardzo żywą, a po długich rozprawach poznano, iż porozumienie się jest niepodobnem. Z jednéj strony, ministrowie tureccy powoływali się na traktat paryski, z drugiéj strony przedstawiał poseł angielski ze swoją znaną gwałtownością, iż warunki traktatu nie są wypełnione. W końcu dodał, że zgodzi się na odpłynięcie floty angielskiéj z morza Czarnego, jeżeli Austrya zdecyduje się wojska swoje wyprowadzić z Księstw Naddunajskich. Udano się przeto do posła austryackiego bar. Prokescha z zapytaniem, jakie są w téj mierze jego instrukcye. Baron Prokesch odpowiedział, iż wzburzenie w Księstwach nie dozwala mu przystać na wyprowadzenie wojsk z tych krajów. Zdaje się, że ton, w którym baron Prokesch udzielił tego objaśnienia, niedopuszczał żadnéj wątpliwości i oporu, a lord Redcliffe nie był bynajmniéj zdziwiony tą odpowiedzią i z łatwością na nią przystał. Otrzymawszy taką odpowiedź, ministrowie tureccy odbyli drugą naradę z lordem Redcliffem, który przemawiał w tym samym tonie co na pierwszéj naradzie: powtarzał, że gdy Austrya wzbrania się w dzisiejszych okolicznościach wyprowadzić wojska z Księstw, Anglia w takim razie musi pozostawić flotę swą na morzu Czarném. W dalszéj rozmowie uderzył na ministrów Porty, wyrzucając im brak energii a nawet przedstawiając im niewdzięczność Turcyi względem Anglii i Francyi które ją ocaliły. W końcu zapowiedział ministrom, iż sam rzecz tę przedstawi sułtanowi, co istotnie uczynił. W kilka godzin późniéj posłali Ali pasza i Fuad pasza swoje dymisye. Lecz sułtan ich nieprzyjął, owszem napisał własnoręczny list do Ali paszy wyrażając mu swoje zadowolenie. Równocześnie poseł angielski przedsięwziął inny jeszcze krok: udał się do posła francuskiego i z nim miał długą naradę, któréj treści nikt naturalnie nie wie. W skutku téj narady lord Redcliffe udał się do Reszyda paszy, który zaraz potém odwiedził posła francuskiego. Wypadkiem tego porozumienia się posłów francuskiego, angielskiego i Reszyda paszy, było przyjęcie przez sułtana dymisyj dawnych ministrów, a wezwanie Reszyda do utworzenia nowego ministeryum. Ztąd wnoszą, że nowy gabinet nie będzie zupełnie przeciwny polityce francuskiéj na Wschodzie i przyczyni się nawet do pojednania się tam Francyi z Anglią.

Według innych listów, polityczny świat stambulski mniema, ze nowy gabinet będzie złożony w następujący sposób: Reszyd pasza wielkim wezyrem; Omer pasza ministrem wojny; Riza pasza ministrem marynarki; Safetti pasza ministrem finansów. Co się tyczy ministerstwa spraw zagranicznych, Fuad pasza zatrzyma jego kierunek dopóki nieskłonią Alego paszy do przyjęcia téj posady.

Układy względem organizacyi Księstw Naddunajskich, względem Bołgradu i wysp Wężowych są przerwane, wśród dzisiejszych zmian polityki, a posłowie oczekują nowych instrukcyj. Utrzymują, że Francya i Rosya chcą dla załatwienia tych sporów zwołać konferencye w Paryżu; inne mocarstwa żądają załatwienia tych spraw bezpośrednio w Konstantynopolu.

Do wszystkich tych trudności w jakich znajduje się Turcya, przybywa jeszcze przesilenie finansowe groźniejsze z dniem każdym. Kasy są próżne a wydatki mnożą się ciągle. Niewielką pokładają wiarę w możność zaciągnienia pożyczki przez rząd turecki podczas ogólnego w całéj Europie przesilenia pieniężnego.

Ameryka.

O ujęciu Carpentiera tak donoszą z N. Yorku pod dniem 21 października.

Carpentier dla łatwiejszego ukrycia się zaraz po przybyciu do N. Yorku rozstał się z swojemi współwinnemi. Chociaż zaledwo kilka słów rozumiał po angielsku, zdołał on jednakże znaleść gorliwych sprzymierzeńców którzy mu dopomogli wymykać się przed poszukiwaniami policyi sławnéj z swéj zręczności. Przez dni kilka mieszkał on w jednym z domów naszéj dzielnicy arystokratycznéj, policya dowiedziała się o tém, otoczyła dom, przerzuciła wszystko do góry nogami lecz znaleść go niemogła. Kiedy ajenci w najtajniejsze zaglądali zakątki zacząwszy od piwnicy aż do strychu, leżał Carpentier ukryty pomiędzy dwoma materacami w łóżku w którym znajdował się chory.

Znudzony życiem miejskiem Carpentier postanowił odetchnąć świeżém powietrzem. Rzuciwszy policyi fałszywą poszlakę, która ją powiodła do N. Orleanu, sam zgolił wąsy, ostrzygł włosy przy saméj głowie, przyodział odzież wieśniacza, i przystał za poganiacza u dzierżawcy w obwodzie Oranii w państwie N. Yorkskim, o mil 12 od Newburgh. Ajenci policyjni, których gorliwość wzrastała jeszcze nadzieją nagrody 5000 franków, śledzili wszędzie osoby podobnej do rysopisu. Jeden z tych ajentów, także wieśniak spotkał twarz poszukiwaną. Czekał on aż właściciel téj zgodnéj z rysopisem twarzy uda się na spoczynek i zaśnie. Wtedy włożył mu kajdanki na ręce i zbudziwszy go odprowadził do N. Yorku. Równocześnie otrzymała policya list bezimienny donoszący jéj że w piwnicy pewnego domu znajduje się pod warstwą węgli szkatułka zawierająca znaczny skarb. Doniesienie było prawdziwe, w miejscu wskazanem znaleziono szkatułkę. Ma ona być bardzo ciężką lecz niewiadomo jeszcze co się w niéj mieści, gdyż ją odniesiono do urzędu.

— Do Lwowa przybył X Bonawentura Świętczak przełożony OO. Augustyanów Krakowskich zbierając składki na odnowienie wspaniałego kościoła świętego Augustyna. Dzienniki lwowskie wzywają z tego powodu mieszkańców miasta i okolic do przyłożenia się czynnie do odnowy téj świątyni krakowskiej, i mają nadzieję, że podróż ks. Świętczaka po kraju, pomyślnym skutkiem uwieńczona będzie.

— Dzienniki francuskie opisują następne zdarzenie, którego prawdziwość jest oczywiście domniemaną tylko. Cesarz Aleksander znużony uroczystościami koronacyjnemi w Moskwie, upatrzył chwilę, w której wytchnąć chciał po trudach, i przebrawszy się po cywilnemu wyszedł z adjutantem swoim za miasto na przechadzkę. Rozmowa przybrała ton smętny i Cesarz mówił o przyszłości Rosyi; spostrzegłszy zaś chłopa w polu pracującego opodal gościńca, rzekł do adjutanta swego: „Ten mużyk jest przyszłością Rosyi!" Zbliżywszy się zaś do chłopa, rzekł Cesarz: „Powiedz mi mój bracie, czy ty kochasz Cesarza?" „Bardzo N. Panie!" — Cesarz zmieszał się przekonawszy się że go chłop poznał.—„Więc mię znasz?" mówił dalćj Cesarz, „i dla czegoż mię kochasz?" —„Ponieważ N. Panie jesteś największym ze wszystkich monarchów." — „Czy ziemia tu urodzajna?" zapytał daléj Cesarz. —„Nie wiem odpowiedział chłop." — „Jak to nie wiesz? a przecież uprawiasz tę ziemię?" —„Nie wiem bo ja nie tutejszy."— „A skądżeś ty?" — „Z Petersburga N. Panie! tak ja jak i wszyscy ci chłopi, których W. C. Mość spotkałeś tu wyszedłszy z pałacu, czuwamy nad W. Ces. Mcią, bo my wszyscy należymy do policyi." Słowa te dziwne uczyniły na Cesarzu wrażenie. Miałżeby ten przebrany policyant być przyszłością Rosyi?

— W Elberfeld znaleziono niedawno temu skielet ludzki osobliwéj budowy kostnéj, w pokładzie gliny w jaskini tak zwanéj Neandra w szczelinie wapieniowéj. Z początku wątpiono aby to był skielet ludzki, lecz naturaliści orzekli wreszcie, na posiedzeniu w d. 22 października odbytem, że skielet ten należy do plemienia ludzi zupełnie dziś zatraconego, zbliżającego się jednak najbliżéj budową czaszki do rasy znanéj w Indyach zachodnich pod nazwą Karaibów. Czaszka skieletu jest zaklęśnięta, kości ramion i nóg niezmiernéj grubości. W téj saméj pieczarze miano przed wielu laty inny podobny znaleść skielet, lecz wtedy nie zajmowano się tak ściśle badaniami przyrodniczemi i niewiadomo co się ze skieletem tym stało.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kurs telegraficzny z d. 10 listopada* Augsburg $106^{7}/_{8}$ — Hamburg $78^{3}/_{8}$ — Londyn złr. 10 $18^{1}/_{2}$ kr. Parys $123^{1}/_{2}$. Agio od złota $9^{7}/_{8}$. — Metaliki 5-procent. $80^{15}/_{16}$ dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-procent 83. — Obligi indemn. galicyjskie 5-procent. $73^{5}/_{8}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-pr. 70. — Metaliki 4-procent. $63^{3}/_{8}$.— Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku 255. — dto z roku 1839 $121^{1}/_{8}$. — dtto z r. 1854 4-proc. $105^{5}/_{8}$. — Akcye Bankowe 1022. — Akcye kolei żelaz. północnéj 2455 — Akcye kredytu ruchomego $305^{1}/_{2}$.

Kurs krakowski z 10 listopada. — Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 406, pł. 403.— Pruski kurant: za 150 złr. mk. żądają talarów 97, płacą 96. — Cwancygiery żąd. 108, pł. 107. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 27, pł. z r. 8 kr. 22 mk.— Napleon d'ory 20-frank. żąd. złr. 8 kr. 20, pł. złr. 8 kr. 12. mk.— Dukaty ważne holend. żąd. złr. 4 kr. 51 płacą złr. 4 kr. 48 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 56 płacą złr. 4 kr. 51 mk.— Listy zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97^{1}/_{2}$, płac. $96^{1}/_{2}$. Listy zast. galic. z kupon. żąd. 82, płacą $81^{1}/_{4}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $73^{1}/_{4}$.— płacą. $72^{3}/_{4}$. Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $82^{3}/_{4}$, płacą 81.

Kurs lwowski z d. 7 listopada — Dukat holenderski złr. 4 kr. 52. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 57. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 32. Rubel ros. złr. 1 kr. 39.— Talar pruski złr. 1 kr. 33. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 18. — Kurs list. zast. w galic. stan. Istytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 80 kr. 45 mk. — Sprzedał 100 po złr. 81 kr. — — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —. Kolej Krakow. Górno-Szląska $78^{3}/_{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 9go listopoda. *Monitor* donosi, że Cesarstwo zwiedzili 8go zakłady dobroczynne w Compiègne, a 9go wieczór przybędą do St. Cloud.

Londyn 8go listopada. Lord Palmerston w Liverpoolu, gdzie go przyjmowano świetnie, dziękował marynarce handlowéj za pomoc jéj, daną w ostatniéj wojnie.

Monitor otrzymany przez nas w téj chwili zamieszcza następującą notę, któréj treść podaliśmy *już z depeszy telegraficznéj w przeglądzie Czasu.*

„*Constitutionnel* z dnia 5go b. m. zawiera artykuł w przedmiocie sporu co do spraw zagranicznych, o którym bardzoby nam przykro było zostawić mniemanie, jakoby wyszedł on od rządu. Rozjątrzać spór, nie jest bynajmniéj środkiem ułatwiającym jego rozwiązanie.

„Anglia i Francya, które razem prowadziły wojnę i razem zawarły pokój i które są z sobą w zgodzie co do wszystkich wielkich kwestyj będących na porządku dziennym w Europie, różnią się co do jednéj, dość małe obudzającej zajęcie. Czy rozdwojenie to usuniętem będzie na drodze poprzedniego porozumienia, czy też na drodze konferencyj? o to jedynie chodzi; lecz w każdym razie mamy mocne przekonanie, że trudność wkrótce zniknie i że niepopadnie się w podwójne niebezpieczeństwo osłabienia przymierza z Anglią i uchybienia zobowiązaniom na siebie przyjętym."

Zgrcmadzenie związkowe niemieckis na posiedzeniu swojem czwartkowem przyjęło wniosek wydziału ustanowionego do sprawy neufchatelskiéj, który przyjął jak wiadomo propozycyę Prus co do przystąpienia Rzeczy niemieckiéj do protokółu londyńskiego, popierania praw korony pruskiéj do Neufchatelu i wstawienia się za więźniami rojalistowskiemi. Wniosek ten przyjęty został jednogłośnie.

Król Otto grecki wsiadł 8go w Tryeście na parowiec i odpłynął do Aten.

Treść ostatnich wiadomości ze Wschodu przez Tryest nadesłanych, jest następująca. Organ rządu tureckiego *Journal de Constantinople* z 30go pisze, że dymisya dotychczasowego gabinetu przyjętą została przez Sułtana. Jest to pierwsza urzędowa wiadomość o zmianie gabinetu. Po rozważeniu powodów téj zmiany, przestano ją uważać za nieprzyjazną Francyi; owszem zaczynają w niéj widzieć uprzątnienie niektórych nieporozumień między Anglią i Francyą na Wschodzie. Według listów z 31go z. m., flota angielska pod dowództwem admirała Lyonsa, czyni przygotowania do przezimowania w Bosforze. Ogółem nic się niezmieniło. W sprawie angielsko-perskiéj donoszą te wiadomości o oświadczeniu Imana Maskatu, zobowiązującego się wspierać wyprawę angielską na wybrzeża zatoki perskiéj. Spór albowiem angielsko afgańsko-perski, ma oprócz politycznéj, religijną stronę, gdyż Persowie należący do wielkiéj sekty mahometańskiéj Szytów walczą z władzcą Heratu prześladowcą téj sekty a stronnikiem Sunitów, do któréj należą Turcy.

Wiadomości z Aten sięgają do 31go z. m.; według nich wybory do Izby poselskiéj rozpoczęły się w całym kraju; Izba poselska i senat zwołane są na 12go listopada.

Przyjechali od 8 do 10 listopada

HOTEL SASKI. Franciszek Szołajski wł. ziemski z Galicyi. Hieronim Schancer dzierż. dóbr z Głębowicy. Apolinary baron Lewartowski wł. dóbr z Tarnowa. Waleryan Fryben dzierż. dóbr z Królestwa.

HOTEL POLLERA. Riedecker Rudolf, Polańska Teresa, Roesgen Karol jenerał z Wiednia. Stachyrki Walenty ksiądz z Kobylan. Kobuzowski Cesław wł. dóbr z Sulistrowa. Inzehak Jan, Petri Fryderyk z Żywca. Riedel Alojzy, z Opawy. Ender Ferdynand z Szmańkowic. Rodeck Emil z Ołomuńca. Veit Adolf z Pragi. Hosch Edward wł. dóbr z Stryja. Rychlicki Franciszek wł. dóbr z Wilczéj-Woli. Szumski Leopold wł. dóbr z Wiśniowéj. Weinling Karol z Sokołowa. Olszewski Franciszek z Prus. Kalinowski Wojciech z żoną z Rzeszowa. Pieniążek Stanisław wł. dóbr z Galicyi. Hr. Komorowski Kazimierz wł. dóbr z Paryża. Finger Józef Dr med. z Czech. Frühbauer Ignacy z Węgier. Walther Julian z Bochni.

Wyjechali: Górski Mikołaj wł. dóbr do Polski. Malcz Julia, Szwarz Emilia do Warszawy. Osiecka Zofia do Zborowic. Piasecki Adam do Dębicy. Erler Karol do Biały. Jaroszyński Stanisław, Finger Józef, hr. Komorowski Kazimierz do Lwowa. Hr. Rejowa Marya do Widełki. Rolle Hermann do Dębicy. Baron Kasznitz Karol do Nagnajowa. Świderski Józef do Rzeszowa. Blondel Alphonsine do Rosyi. Gloessel Karol do Sierszy Riedecker Rudolf do Wiednia. Ender Ferdynand do Prus. Frühbauer Ignacy do Wiednia. Veit Adolf do Galicyi. Polańska Teresa do Dębicy. Roesgen Karol do Lwowa. Riedel Alojzy do Opawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Philipp Leo kupiec z Warszawy. Wacław Kamieński obywatel z Pragi. Ferdynand Steczewiez dzierżawca dóbr z Wiednia. Aleksander Gostkowski obywatel z Polski. Jan Nep. i Andrzéj Indyccy obywatele z Rzeszowa.

HOTEL ROSYJSKI. Kalikst Jasieński obywatel z Paryża. Władysław Siemoński wł. dóbr z Barwałdu. Włodzimierz hr. Dzieduszycki wł. dóbr z żoną z Wiednia. Klementyna hr. Miączyńska wł dóbr z synem ze Lwowa. Juliusz Wolfart ob. z Galicyi. Edward Zajkowski ob. z żoną z Nowego-Sącza.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud.
o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.

Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana.
o godzinie 3éj min. 25 po połud.

Do Wrocławia i Warszawy { o godzinie 8téj min. 30 z rana.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana.
o godzinie 2éj min. 35 po połudn.

Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed południ.
o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.

Z Wrocławia i Warszawy { o godzinie 2éj min. 55 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południ.
o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu
o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gdańsk 6 listop. Ostatnie doniesienia z Anglii żadnéj w pożycyi handlu zbożowego nie zwiastują zmiany. Przy nieco lepszéj pogodzie uprawa roli i zasiewy lepiéj postępują, ale massa pszenicy w najgorszéj przychodzi kondycyi i tylko ze zniżeniem znajduje kupców. Lepsze gatunki tudzież zeszłoroczne zagraniczne ziarno po najwyższych dawnych odchodziły notowaniach.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu

	pszenicy	jęczmien.	owsa	bobu grochu	siem. lnian.	mąki centnar.
z kraju . .	10,522	5,355	7,335	954		38,112 1/2
z zagranicy	13,378	3,374	10,316	218	5,056	11,088

Targi szkockie i prowincyonalne ku końcowi tygodnia zaczęły się wzmagać a irlandzkie przy wyższych notowaniach zamknęły się.

We Francyi ceny na dawnéj pozostały stopie, pomimo znacznych a przez Marsylię holowanych dowozów zboża. Powszechnie mówiono że na rachunek francuski i w Ameryce północnéj i w Anglii wielkie poczyniono zakupy.

Na targach hamburskim tudzież w innych niemieckich portach, nie było ożywienia; wszakże obrót interesów szedł zwyczajną drogą i na potrzeby konsumcyi i na eksport.

Na naszéj giełdzie mieliśmy znaczny ruch szczególniéj w świeżem ziarnie. W pierwszych dniach tygodnia ceny z każdym dniem przybierały wczoraj jednak i dziś dla braku ochoty do kupna, poddawano się małemu zniżeniu szczególniéj w gatunkach podrzędnych.

Sprzedano pszenicy łasztów 471. Żyta 242.

Płacono za łaszt wagi holl. Guld. prus. — korzec war.

	od	do	fnt.		zł. gr.	zł. gr.
Pszenicy	od 121	do 124	fnt. 525	620	39 14	46 17
„	125	127	610	650	45 25	49 17
„	127/8	130	675	730	50 20	54 25
świeżéj	130/1	134	750	810	56 11	59 25
Żyta	120	126	360	414	27 2	31 2

Czas mieliśmy chłodny, dżdżysty i burzliwy.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 211, belek sosnowych 16,577, dębowych 1938, bali 232 łaszty.

Kursa zamian: Londyn 198 1/2.—Amsterdam 102 1/2.—Hamburg 45 1/4.

Aleksander Makowski.

URZĘDOWE.

(2325) **Lizitations-Ankündigung.** (2-3)

[Nr. 8551.] Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction zu Rzeszów wird hiemit allgemein bekannt gegeben, dass bei derselben zur Veräusserung des bei dem hierortigen Bez.-Oekonomate erliegenden durch die Akten-Ausscheidung gewonnenen Papierskartes im Gewichte von wenigstens fünf und dreissig Zentner eine Versteigerung mittelst schriftlichen Offerten vorgenommen werden wird. Die schriftlichen Offerten müssen mit einem Zehn Perzent des Anbothes betragenden Vadiums belegt sein, und längstens bis zum 3ten Dezember l. J. bei dem Vorstande dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion überreicht werden.

Der Ersteher dieses Skartpapiers wird verpflichtet:

1) Den als Anboth erklärten Kaufpreis für die ganze Papier-Skartmenge binnen vierzehn Tagen vom Tage der ihm bekannt gegebenen Annahme seines Anbothes bei der hiesigen k. k. Sammlungs-Casse im Baaren zu berichtigen, widrigens das Vadium als verfallen eingezogen wird.

2) Das erstandene Skartpapier längstens binnen vierzehn Tagen vom hierortigen Bezirks-Oekonomate im Ganzen und unter ämtlichen Verschluss zu übernehmen, solches unaufgehalten an eine von ihm anzugebende Papierfabrik zur Verstampfung abzuführen, zu diesem Behufe bei der dieser Papier-Fabrik zunächst gelegenen k. k. Finanz-Wache-Abtheilung wegen Abnahme des ämtlichen Verschlusses zu stellen und gemeinschaftlich mit der Finanzwache-Abtheilung, welche die Verstampfung zu übernehmen haben wird, die Uebergabe des Skartpapiers an die Papierfabrik zu bewirken.

3) Hat der Ersteher über die richtige Ablieferung des Skartpapiers an die Fabrik und über die Statt gefundene Verstampfung die Bestättigung der betreffenden k. k. Finanzwache-Abtheilung einzuholen und sich mit dieser Bestättigung hierorts auszuweisen.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion.

Rzeszów am 24ten Oktober 1856.

(2329) **Lizitations-Kundmachung.** (2-3)

[Nr. 9943.] Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion im Wadowicer Kreise wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung des Bezuges der Verzehrungssteuer von der Fleischausschrottung und den steuerbaren Viehschlachtungen T. P. N. 10 bis 16, dann vom Weinausschanke T. P. N. 4 bis 6 in drei Pachtbezirken des Wadowicer Kreises auf die Zeit vom 1ten November 1856 bis Ende Oktober 1859 unter Vorbehalt des Rechtes der Wechselseitigen Aufkündigung im 1ten und 2ten Jahre während der festgesetzten Frist, öffentliche Versteigerungen bei derselben abgehalten werden.

Der Umfang eines jeden Pachtbezirkes, der Steuergegenstand, der Betrag des Ausrufspreises und des Vadiums, ferner der Zeitpunkt der Lizitazions-Tagfahrt sind aus dem beiligenden Verzeichnisse zu entnehmen.

Diejenigen, welche an der Versteigerung Theil nehmen wollen, haben vor dem Beginne derselben das 10% Vadium des Ausrufspreises entweder baar, oder in Staatsschuldverschreibungen nach deren Courswerthe beizubringen.

Es werden auch schriftliche Anbothe angenommen, welche jedoch längstens bis zum letzten Tage vor der Lizitazion dem Direktor dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion versiegelt zu überreichen sind. Dieselben müssen ferner mit dem vorgeschriebenen Vadium belegt sein, den angebothenen Jahrespachtschilling nicht blos in Ziffern, sondern auch in Buchstaben, nebst der ausdrücklichen Erklärung enthalten, dass dem Unternehmer die Lizitazions-Bedingungen denen er sich unbedingt unterzieht, genau bekannt sind.

Die übrigen Versteigerungsbedingungen, können bei dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion, wie auch bei sämmtlichen derselben unterstehenden Finanz-Wache-Kommissären, eingesehen werden. — Wadowice am 30. Oktober 1856.

Verzeichniss

zur Lizitazionsankündigung vom 30. Oktober 1856 wegen Verpachtung der Verzehrungssteuer vom Fleische T. P. 10 bis 16, dann vom Weinausschanke T. P. 4 bis 6 in 3 Pachtbezirken auf die Dauer vom 1. November 1856 bis Ende Oktober 1859.

Pacht-Bezirke	Steuergegenstand.	Ausrufs-Preis fl.	kr.	Vadium fl.	kr	Lizitations-Tagfahrt
1. Markt Kalwarya mit 23 Ortschaften	Verzehrungssteuer vom Fleische	885	40	89	—	Am 11. Novbr 1856 v. 9 bis 12 Uhr Vormitt.
1. dto	Verzehrungssteuer vom Weinausschanke	206	40	21	—	Am 11. Novbr. 1856 v. 3 bis 6 Uhr Nachmitta.
2. Stadt Kenty mit 27 Ortschaften	Verzehrungssteuer vom Fleische	2884	30	289	—	Am 12. Novbr. 1856 v. 9 bis 12 Uhr Vormitt.
2. dto	Verzehrungssteuer vom Weinausschanke	405	50	41	—	Am 12. Novbr. 1856 v. 3 bis 6 Uhr Nachmitt.
3. Stadt Landskron mit 26 Ortschaften	Verzehrungssteuer vom Fleische	795	48	80	—	Am 13. Novbr. 1856 v. 9 bis 12 Uhr Vormitt.
3. dto	Verzehrungssteuer vom Weinausschanke	17	32	2	—	Am 13. Novbr. 1856 v. 6 bis 3 Uhr Nachmitt

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direkzion.

Wadowice am 30. Oktober 1856.

(2328) **Edict.** (2-3)

[N. 6552.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Balbina Trembecka bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigten des im Sandezer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 64 Pag. 445 vorkommenden Gutes Siekierczyna Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 4. Oktober 1855 N. 5166 für obiges Gut Siekierczyna bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 5,559 fl. 37 4/8 kr. CM., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum Ende December 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27. des kais Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 29. Oktober 1856.

[Z. 6553.] **Edikt.** (2324--3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens der Frau Katharina Wanda zw. N. Gräfin Bobrowska bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 169 pag. 182 n. 8. haer. vorkommenden Güter Grojec mit Zaborze Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 21. Februar 1856 Z. 4969. für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 42,936 fl. 45 kr. C. M. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum inclusive 20. Dezember 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 21. Oktober 1856.

(23 8) **Edict.** (2-3)

[Nr. 6161.] Vom k. k. Neu-Sandezer Kreisgerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Franz Borgias Piekarski und dessen allenfälligen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmern mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Herr Sabin Koczanowicz wegen Erkenntniss: dass die über Korzenna n. 14. on. et seq. haftende Summe pr. 17,500 fl. pol. s. N. G. durch Verjährung erloschen und zur Löschung aus dem Lastenstande von Korzenna geeignet sei, unterm 9. Oktober 1856 Z. 6161 Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 21. Jänner 1857 um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu dessen Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes und Gerichts Advokaten Dr. Zieliński mit Substituirung des Landes und Gerichts Advokaten Hr. Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten errinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder einen andern Sachwalter zu bestellen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte

Neu-Sandez den 21 Oktober 1856.

(2299) **Edict.** (2-3)

[Nr. 5672.] Vom k. k. Neu-Sandezer Kreisgerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Barbara de Sędzimiry 1mo voto Dzięciołowska, 2do Dydyńska und Michael Czerny und im Falle deren Absterbens deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Ludwig Biliński und Marianna Żuławska wegen Löschung aus den Gütern Młynne der Dom. 49. pag. 391. n. 8. on. haftenden Summe von 5000 fl. pol. sammt Superlasten, Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebethen, worüber zur mündlichen Verhandlung dieses Rechtsstreites die Tagsatzung auf den 11. Februar 1857 um 10 Uhr Vormittags festgesetzt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Barbara de Sędzimiry 1voto Dzięciołowska 2do Dydyńska und Michael Czerny unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Bersohn mit Substituirung des Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Neu-Sandec den 14. Oktober 1856.

(2326) **Edict.** (2-3)

[Nr. 5487.] Vom k. k. Neusandezer Kreis-Gerichte, wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Eheleuten Martin und Rosalia Więckowskie und im Falle deren Todes, deren der Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Peter Dydyński wegen Erkenntnisses, dass das über Słupie n. 29 or. intabulirte Recht zur Zahlung des Pachtzinses pr. 15,000 flp. dann die bei L. P. 27 daselbst angemerkte Verweigerung der Intabulation dieser Zahlung und der Intabulation oder Pränotation der Sicherstellung zur Vergütung des an den Gebäuden durch Brand entstehenden Schaden durch Verjährung erloschen und zur Löschung geeignet sei, Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung dieses Rechtsstreites die Tagsatzung auf den 11. Februar 1857 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten Eheleute Martin und Rosalia Więckowskie unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten Dr Zieliński mit Substituirung des Landes- und Gerichts-Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. — Vom k. k. Kreisgerichte.

Neu-Sandez am 14. Oktober 1856.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Wys. barom. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepła podług Reaumura	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
8	2	330" 14	+ 1°6	82	zachodni słaby	chmurno	dészcz	-0° 6	+2° 0
	10	320 75	+ 1 8	83	„ „	„			
9	6	327 06	+ 2 4	87	„ „	„			
	2	326 29	+ 3 1	87	zachodni mocny	„	dészcz	+1 4	+8° 2
	10	326 73	— 1 4	95	pn. pn. zachodni „	„	śnieg		
10	6	327 19	— 4 0	90	„ „ „	pogoda z chmurami			